Nr. 39. Toruń, dnia 26 września 1928 r. Rok II.

SIŁA I ZDROWIE

Dodatek tygodniowy „Słowa Pomorskiego"

Wychowanie fizyczne jako jeden ze środków duszpasterstwa.

(Z kursu w. f. dla księży w Pelplinie).

Z inicjatywy Katol. Związku Młodzieży Polskiej urządzony został p i e r w s z y tego rodzaju w Polsce kurs wychowania fizycznego dla xx. Patronów S. M. P. diecezji chełmińskiej w dniach od 19—22 bm. w Pelplinie.

Otwarcia kursu dokonał inicjator tegoż sekretarz generalny Katol. Związku Młodzieży Polskiej, ks. Żynda, dając zarazem krótki pogląd na stosunek, łączący Związek S. M. P. z władzami, które kierują organizacją wych. fizyczn. i p. w. w Polsce. Krótkie przemówienie przy otwarciu wygłosił również ks. Bilko, dyrektor Zjednoczenia Młodz. Polskiej z Poznania. Zkolei wygłosił przedstawiciel Państw. Urzędu Wych. Fizycz. i P. W. kpt. Nitecki, oficer p. w. z Kartuz referat na temat: „Znaczenie wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego w Stow. M. P.". Po referacie wywiązała się bardzo ożywiona i rzeczowa dyskusja, w której zagadnienia, poruszone w referacie wszechstronnie omawiano. Uznano wychowanie fizyczne zarówno u chłopców jak i u dziewcząt za potrzebę wprost palącą, a pracę w tym dziale jako jeden ze środków d u s z p a s t o r s k i c h.

By nie naruszać charakteru spokojnego dnia Bożego i odpoczynku — postanowiono interwenjować u władz woskowych, ażeby wszelkich ćwiczeń wych. fizycz. i p. w. w miarę możności w niedzielę i święta unikać.

Następny referat na temat „Metody ćwiczeń gimnastycznych od Guthsmuthsa i Pestalozzi'ego" referent dał pogląd na historyczny rozwój metod gimnastycznych od Guthsmuthsa i Pestaloz'ziego ze szczególnem uwzględnieniem systemu szwedzkiego, który wyparł przyjętą u nas do niedawna zgubną metodę niemiecką Johna-Spiessa. Bardzo szczegółowo omówił referent „polską metodę gimnastyczną", powstałą drogą ewolucji w Studjum Wych. Fizycz. Uniwersytetu Poznańskiego.

Drugi dzień kursu rozpoczęto 45-minutową lekcją gimnastyczną w ogrodzie Seminarjum Duchownego. Księża-Patronowie ćwiczyli z wielką chęcią i zapałem. Między ćwiczącymi było też kilku księży proboszczów siwowłosych, którzy przy ćwiczeniach — jak się wyrazili — o d m ł o d n i e l i fizycznie i duchowo.

Następnie wygłosił p. Flisak głęboko i fachowo referat na temat „Naukowe podstawy w wychowaniu fizycznem".

Po tym referacie wyruszyli wszyscy uczestnicy kursu wraz z swoimi instruktorami na dziedziniec szkoły wydziałowej w Pelplinie, gdzie zaznajomili się z grami sportowemi, które demonstrowali uczniowie wymienionej szkoły, poczem sami zagrali w piłkę „koszykową" i „walkę narodów".

Po przerwie obiadowej nastąpił o godz. 15-tej dalszy ciąg ćwiczeń praktycznych. Księża-kursiści przerobili kilka mniejszych gier i zabaw ruchowych pod okiem instruktorów. Następnie udano się na boisko gimnazjum biskupiego, gdzie rozgrywały się „matche" w „piłkę siatkową" i „piłkę ręczną" między uczniami gimnazjum i szkoły wydziałowej. Nakoniec dnia tego na ogólne życzenie odbyła się jeszcze jedna 30-minutowa lekcja gimnastyki.

Wieczorem zebrali się znowu wszyscy xx. kursiści na pogawędkę w auli seminarjum. Dzielono się tam najrozmaitszemi doświadczeniami z pracy w dziedzinie wych. fizycz. wśród młodzieży. Między innemi wygłosił nadprogramowo arcyciekawy wykład z psychologji młodzieży w okresie dojrzewania, wybitny znawca tej nauki, ks. dr. Łęgowski.

Ostatni dzień kursu rozpoczął się wykładem p. kpt. Niteckiego na temat: „Organizacja zawodów w Katol. S. M. P.".

Po krótkiej przerwie wygłosił ostatni referat na kursie p. Flisak na temat: „Sport w Stowarzyszeniach Młodzieży Polskiej". Referent dał ogólny pogląd na wartość sportów z punktu widzenia fizjologicznego, higjenicznego i społecznego. Uzasadnił zarazem, że sport umiejętnie i fachowo dawkowany — uchroni młodzież w czasach powojennych od degeneracji rasy, chroniąc ją zarazem od zepsucia i zgnilizny moralnej. Nakoniec omówił bardzo wyczerpująco organizację ruchu sportowego w Katol. S. M. P. na wsi. Dnia tego punktualnie o godz. 11-tej zjawił się w ogrodzie seminarjum J. E. biskup chełmiński dr. Okoniewski, witając bardzo serdecznie ks. ks. kursistów, którzy zaraz po Jego przybyciu zaczęli ćwiczyć. Ks. biskup bardzo pilnie śledził cały przebieg udanej lekcji gimnastycznej, a w końcowem swem przemówieniu podkreślił bardzo dobitnie znaczenie ruchu wych. fizycz. i p. w. w życiu naszego narodu, a na zakończenie po przekonywujących słowach otuchy i zachęty do pracy nad sobą samym i nad naszą ukochaną młodzieżą udzielił wszystkim ks. ks. kursistom swojego błogosławieństwa dla tej, tak doniosłej sprawy. Imieniem uczestników kursu przemawiał ks. dr. Łęgowski dziękując za zorganizowanie kursu Katol. Związkowi Młodzieży Polskiej i zarazem powiedział, iż życzeniem jest wszystkich kursistów, by kurs taki, tylko nieco dłuższy w najbliższym czasie zorganizować. Również J. E. biskup wypowiedział, że dążeniem Jego będzie, by kursy takie urządzano rokrocznie dla kleryków.

W ostatnich swoich słowach dziękował sekretarz generalny Związku Młodzieży ks. Żynda pp. instruktorom za trudy i sumienną pracę w czasie kursu, oraz wszystkim uczestnikom za przybycie i wytrwanie do końca.

Miejmy nadzieję, że ks. ks. Patronowie, którzy w liczbie 70-ciu korzystali z tego kursu, po uświadomieniu teoretycznem i po zapoznaniu się z zasadami metody tej pracy w teorji i praktyce staną się również i na tem polu dzielnymi bojownikami tej szlachetnej idei wśród szerokich mas młodzieży, kładąc zarazem silne fundamenty pod tężyznę fizyczną i duchową naszego Narodu.

J. F.

Harcerski kurs żeglarski w Gdyni.

Celem przygotowania instruktorów dla powstających harcerskich drużyn żeglarskich komenda Chorągwi Pomorskiej w Toruniu zorganizowała trzytygodniowy kurs żeglarski w Gdyni, w czasie od 6 do 25 sierpnia br. Uczestnikami kursu byli członkowie istniejących już drużyn żeglarskich oraz druhowie, którzy czują zamiłowanie do morza i którzy zamierzają w swoich środowiskach rozpocząć pracę żeglarską.

Najwięcej uczestników dostarczyła III. drużyna żeglarska w Toruniu, którą reprezentowało na kursie 7 druhów. Drużyna ta dostarczyła kursowi również jednostek pływających t. j. „Gryfa" (żaglówka) i „Dziewiątą falę" (szalupa morska), na których druhowie toruniacy przybyli Wisłą z Torunia aż do Gdyni.

Kurs, pomyślany jako kurs przysposobienia rezerw morskich, opierał się o Komendę Portu Wojennego w Gdyni, która udzieliła kursowi tak pomocy materjalnej jak i fachowej, powierzając opiekę nad kursem por. Wnorowskiemu oraz przydzielając do kursu instruktora Mar. Woj. bosmana S. Piętka.

Komendantem kursu był początkowo dh Tadeusz Cieplik z Chełmna, a następnie od 15 sierpnia dh Kazimierz Krukowski z Torunia, kierownik działu żeglarskiego w komendzie Chorągwi Pomorskiej oraz inicjator i organizator kursu.

Program zajęć obejmował wykłady pp. oficerów Mar. Woj. z dziedziny nawigacji, organizacji współczesnej marynarki wojennej i handlowej, służby okrętowej oraz budowy i urządzenia okrętu. Główną jednak uwagę poświęcono zajęciom praktycznym, które obejmowały przedewszystkiem wiosłowanie, żaglowanie sygnalizację morską, roboty linowe oraz gruntowne poznanie zatoki gdańskiej. Najważniejszym celem kursu było zbliżenie młodzieży harc. do morza, oswojenie jej z niebezpieczeństwem i zaprawianie do walki z żywiołem, a przez to wyrabianie takich cech charakteru jak odwaga i samodzielność.

Cele te w dużej mierze zostały osiągnięte. Chłopcy przebyli na morzu przeciętnie po 60 godzin. Na małej rzecznej łodzi żaglowej („Gryf") wyruszali odważnie na pełne morze w dzień i w nocy, w pogodę i w burzę. Odbyli pięć wypraw dwudziestokilkugodzinnych, przebywając na morzu bez przerwy dzień i noc, — walcząc z burzą i mgłą, bez snu i bez ciepłej strawy. W największą burzę tego roku (dn. 23 sierpnia), podczas której pasażerski statek morski „Paul Bennecke" na Helu został rzucony na molo i poniósł awarję, trzej uczestnicy kursu (wszyscy z III drużyny toruńskiej) przebyli na „Gryfie" z Gdyni do Helu, mając od połowy drogi złamany przez falę ster i pół łodzi wody. Odwaga ich znalazła żywe uznanie u gen. Zaruskiego, który widział i podziwiał ich brawurowy wjazd do portu helskiego.

Chłopcy już powrócili z kursu do swoich środowisk, przynosząc ze sobą entuzjazm dla morza i sporo doświadczenia żeglarskiego, które teraz w okresie zimowym będą starali się zaszczepić swoim kolegom-harcerzom.

Nowa to, trudna i niezmiernie ważna dziedzina pracy harcerskiej na Pomorzu. Należy się przeto spodziewać, że społeczeństwo pomorskie należycie oceni wysiłki komendy Chorągwi Pomorskiej i przez swe Koła Przyjaciół Harcerstwa przyjdzie z większą niż dotąd pomocą dla harcerskich drużyn żeglarskich, umożliwiając im nabycie i utrzymanie łodzi żaglowych, budowę przystani oraz otaczając je szczególną opieką moralną.

Przysposobienie wojskowe.

Święto p. w. na miasto i powiat Grudziądz.

W dniu 16 września rb. obchodzono w Grudziądzu uroczyste święto przysposobienia wojskowego na powiat i miasto Grudziądz. Święto rozpoczęto mszą św., odprawioną w kościele św. Ducha, w której uczestniczyli oprócz licznej młodzieży, hufców szkolnych i organizacyj p. w., przedstawiciele władz i wojska, wśród których zauważono: dow. 16 dyw. piech. gen. Rachmistruka, starostę p. Czarlińskiego, dowódcę 64 p. p. ppłk. Skroczyńskiego, komend. rejonów p. w. majora Kępińskiego oraz komendanta obwodowego p. w. kpt. Niewiakowskiego i przedstawicieli org. p. w. Po mszy św. uformował się imponujący pochód złożony z wszystkich organizacyj p. w. oraz hufców szkolnych z orkiestrą 64 pp. na czele.

Pochód zatrzymał się przy placu 23 Stycznia, gdzie odbyło się uroczyste złożenie wieńca na płycie „Nieznanego Żołnierza" poczem p. ppułk. Skroczyński przemówił w podniosłych słowach do org. p. w., a zarazem otworzył dzień święta p. w. Nastąpiła defilada organizacyj p. w. i hufców szkolnych, którą odebrał gen. Rachmistruk, poczem udano się na miejskie boisko sportowe, gdzie odbyły się półfinały do pięcioboju i innych konkurencyj lekkoatletycznych. Kierownictwo ogólne leżało w rękach kapt. Niewiakowskiego, naczelnikiem zawodów był dyr. Samoliński, sędzią głównym p. Dostatni. W zawodach brało udział 150 uczestników, składających się z młodzieży hufców szkolnych i organizacyj p. w. Po południu odbyły się ostateczne zawody sportowe, w których osiągnięto wyniki:

W pięcioboju drużynowym dla organizacyj p. w. miasta Grudziądza pierwsze miejsce zajęła drużyna „Sokół" I. Grudziądz. W kategorji organizacji na powiat Grudziądz pierwsze miejsce — 1-sza drużyna „Sokół" Małe Tarpno. W kategorji hufców szkolnych pierwsze miejsce — drużyna Seminarjum Nauczycielskiego Grudziądz.

Indywidualnym zwycięzcą w pięcioboju został w kategorji org. na miasto Grudziądz p. Brunon Witt, Sokół I Grudziądz. W kategorii organ. na powiat Grudziądz. p. Maksymiljan Orłowski Stow. Katol. Młodz. Małe Tarpno. W kategorji hufców szkolnych p. Jerzy Wiaźmin — Sem. Nauczycielskie Grudziądz.

W biegu rozstawnym 4×100 m. zajęła pierwsze miejsce druż. I-sza Sokół I. Grudziądz.

W konkurencjach lekkoatletycznych zajęli pierwsze miejsca pp.: w rzucie dyskiem: Ryszard Kolm Gimn. Mat.-Przyrodn. 31,49 m. W rzucie oszczepem: Ryszard Kolm Gimn. Mat.-Przyrodn. 37,24 m. Pchnięcie kulą 7¼ kg.: Ryszard Kolm 10.37 m. — W skoku wdal: Arnold Kotowski, Gimn. Mat. Przyrod. 5.03 m; W skoku wzwyż: Zieliński, Sokół I-szy 1,53 m. W skoku o tyczce: A. Kotowski Gim. Mat.-Przyrodn. 2,70 m. W biegu na 100 mtr.: Borkowski, Sokół I. 11,8 sek., W biegu na 200 mtr.: Borkowski, Sokół I. 24.0 sek. W biegu na 400 mtr. B. Witt Sokół I. 58 sek. W biegu na 1500 mtr.: J. Piotrowski Sokół I. 4 m. 42,5 sek. W biegu na 110 mtr. przez płotki: Felski — Sokół I. 20.02 sek.

Panie: W biegu na 60 mtr.: Krysia Samolińska p. w. Gimn. żeńsk. 9.01 sek. W skoku wdal: Zalewska, II druż. harcerska 4.16 mtr. W skoku wzwyż: Zalewska, Sokół żeński 1,28 m. Rzut dyskiem: Fijałkowska I druż. harcerska 25.21 m. Pchnięcie kulą 4 kg.: Fijałkowska I druż. harcerska 7.45 m. Huf. p. w.

Zawody strzeleckie pod kierownictwem komendanta powiatowego kpt. Ostapowicza dały wyniki:

W strzelaniu na 50 mtr. z broni mało-kalibrowej dla pań zajęła pierwsze miejsce p. Melanerówna, Zw. Harcerski 57 pkt. — Na 50 mtr. z broni mało-kalibrowej dla panów: dr. Karol Imiela, Związek Strzelecki 79 p. Z broni długiej wojskowej na 200 m.: p. Władysł Goetze, Tow. Pow. i Woj Grudziądz 86 p.

Po zakończeniu konkurencyj nastąpiło ogłoszenie wyników i rozdanie nagród uczestnikom. Na zakończenie przemówił p. starosta Czarliński podkreślając ważność sportu dla młodzieży, jako czynnika tężyzny fizycznej i duchowej narodu. Całość obchodu jako też zawodów pozostawiła na uczestnikach niezatarte wrażenie.

Święto obwodu 63 pp.

W dniu 22 i 23 września br. odbyło się w Toruniu święto w. f. i p. w. obwodu 63 p. p., obejmującego m. Toruń i pow. toruński i wąbrzeski. W pierwszym dniu odbyła się część zawodów lekkoatletycznych i strzelanie, wieczorem capstrzyk. W drugim dniu po mszy św., na której obecni byli delegat p. wojewody dr. Krysiński, dowódca garnizonu, delegat p. kuratora dr Ciołowski, p. starosta Bogocz, dowódca 63 p. p. ppułk. Bymkiewicz, odbyła się defilada zawodników. — Brak jedynie było przedstawiciela m. Torunia.

O godz. 14.30, pomimo deszczu, rozpoczęto na stadjonie wojskowym, zawody lekkoatletyczne. Wyniki z powodu rozmiękłego terenu na ogół nieszczególne. W zawodach brały udział następujące organizacje w. f. i p. w.: Hufce szkolne, Harcerze, Powstańcy i Wojacy, Podoficerowie rezerwy, Młodzież katolicka, Sokół, Zw. Strzelecki ogółem 300 zawodników.

Strzelanie z k. b. na 200 m. 1) Blochowiak Stefan Zw. Strzel. Czarnowo pnkt. 100 na 120.

Na 300 m.: Szarafiński Teof. Toruń. p. 67.

Broń małokalibrowa 50 m.: 1) Arcimowicz J. Sokół Toruń p. 42.

Br. małokal. (panie): 1) Popiołkówna J. Sokół żeński. zaw. Toruń p. 33, 2) Hassówna M. p. 32.

Pięciobój (strzelanie z kb. na 100 m., bieg 800 mtr., bieg 100 m., skok wdal i rzut granatem (oburęcz): 1) Baliński St. Hfc. szk. Semin. Toruń pkt. 3055.40, 2) Lesiński B. Sok. Podgórz p. 2920.06, 3) Drożdż Eug. Huf. szkol. szkoły roln. Kowalewo pkt. 2765.30, 4) Rolewski Gz. Huf. szk. Gimn. Toruń p. 2765.17.

Lekkaatletyka: Bieg 100 m.: 1) Świnarski An. Harcerz Toruń 12.4 sek., 2) Cybulski Edw. Huf. szkolny Szk. Roln. Dębowa Łąka 12.6 sek.

200 m.: 1) Świnarski A. 26.8 sek., 2) Szlaga K. Huf. S. Szk. Roln. 27.8 sek.

400 m.: 1) Stańczak Wł. Gimn. Chełmża 1 min., 2) Rosman Zb. Gimn. Toruń 1 min. 2.6 sek. 800 mtr.: 1) Stańczak Wł. 2 min. 17,4 sek., 2) Hadzawa J. H. szk. semin. Toruń 2 min. 28 sek. 3000 mtr. 1) Ringort St. Sokół Podgórz 11 min. 14.8 sek., 2) Rudnik A. Szk. Roln. Kowalewo 11 min. 15 sek. 4×100 mtr.: 1) Seminarjum Toruń w składzie Baliński, Kuczyński, Miziłkowski, Wasilkowski 52,8 sek., 2) Gimnazjum Toruń 52.8 sek. 4×400 mtr.: Seminarjum Toruń (Rosiński, Szala, Wiesiołowski, Spychalski) 4.15 min. 2) Gimnazjum Toruń 4 min. 20.8 sek.

Rzut dyskiem: 1) Mossakowski R. Gimn. Toruń 25.80 m., 2) Cybulski E. Szk. Roln. 25.41 m. — Oszczep: 1) Łuczak Ed. Gimn. Toruń 38.17 m., 2) Zülke Leon Harc. Toruń 31.42 m. Kule 7.258 kg.: Cybulski Edw. 9.29 m., 2) Degórski R. 9.10.

Skok wdal: 1) Cybulski E. 5.52 m., 2) Baliński St. 5.50 m. Wzwyż: 1) Łuczak Edw. 1.60 m., 2) Vetter Br. Gimn. Toruń 1.60 m. Skok o tyczce: 1) Jankiewicz Al. 2.70 m., 2) Szelągiewicz Teod. Sokół Toruń 2.70 m.

Obóz w. f. instruktorek Katol. Zw. Mł. Polsk. pod Kościerzyną.

Na łonie przyrody, wśród namiotów, a poczęści pod namiotami — z powodu słotnego dnia — zakończył się 14 bm. kurs instruktorek wych. fiz. pod Kościerzyną, urządzony przez Katol. Związek Młodz. Polskiej na diecezję chełmińską.

Ponieważ kurs odbył się w idealnych wprost warunkach w miejscu stałych obozów p. w. k., po którym Związek przejął prawie całe urządzenie obozowe (namioty, łóżka, kuchnię, pływalnię i stałe urządzenia sport.) dlatego przy sprzyjającej 2-tyg. pogodzie kurs osiągnął w zupełności zamierzony cel. — Fachowy dobór sił instruktorskich w osobach pp. Pańkówny, Hankiewiczówny i Flisaka, jako wykładowcy i kierownika kursu, oraz Muzalewskiej Salomei, absolwentki obozu p. w. kobiet, bardzo sumiennie wyczerpał swój program w całości. Część teoretyczna obejmowała szereg wykładów, wyczerpująco traktujących o wielu gałęziach zagadnienia wychow. fizycznego.

W części praktycznej kursu przeprowadzono: gimnastykę, którą w drugiej połowie instruowały same uczestniczki kursu, dalej wszystkie konkurencje lekkiej atletyki dla kobiet, tańce narodowe (polonez, krakowiak i mazur) oraz gry sportowe.

Dzięki dobrej i po mistrzowsku ujętej organizacji kursu uczestniczki czuły się bardzo dobrze, mając tak pieczołowitą opiekę ze strony ks. Żyndy, sekretarza generalnego Związku, ks. Lewandowskiego z Kościerzyny oraz siostry Nikodemy ze „Zgromadzenia sióstr elżbietanek“ w Kościerzynie, która przez cały czas kursu przebywała razem z uczestniczkami. Opiekę lekarską nad kursem sprawował bezinteresownie dr. Lemańczyk z Kościerzyny. Kuchnią zarządzała fachowa gospodyni, toteż wyżywienie było aczkolwiek proste bo obozowe, ale zato treściwe i urozmaicone.

Dosyć często zwiedzali obóz mile widziani goście przeważnie ks. ks. patronowie poszczególnych Stowarzyszeń, a w niedzielę dn. 9 bm. gościło w obozie Katol. Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej Żeńskiej w liczbie przeszło 150 druhen z ks. Lewandowskim, jako patronem na czele.

W bardzo miłym nastroju i przy serdecznem współżyciu towarzyskiem minął szybko ten 14-dniowy okres życia pod namiotami i nadchodziła — niestety — chwila rozstania. Na zakończenie, tj. 14 bm. już od rana odbywały się popisy w gimnastyce, piłce siatkowej i palancie. Pokazy wypadły bardzo udatnie. Popołudniu zdołano przeprowadzić tylko jeden trójbój lekkoatletyczny (bieg 60 m., skok wdal i rzut dyskiem). W biegu 60 m. pierwsze miejsce zdobyła druhna Marta Pączkówna z Kornatowa (czas 9 sek.), drugie miejsce zdobyła druhna Anna Maćkowska z Torunia, trzecie — druhna Glockówna z Kościerzyny. W skoku wdal pierwsze miejsce zdobyła druhna Glockówna z Kościerzyny (3,76 m), drugie — dr. Armatowska ze Zblewa (3,25 m.) trzecie — Ślusarkówna ze Starogardu. W rzucie dyskiem pierwsze miejsce zajęła dr. Glockówna z Kościerzyny (20,9 m.), drugie — dr. Bielińska z Osielska, trzecie — dr. Gryniłanka z Cieląt.

Wieczorem o godz. 18 wygłosił swoje pożegnalne przemówienie ks. Żynda dziękując wszystkim obecnym i nieobecnym za poniesione trudy i starania na kursie a uczestniczkom kursu za przybycie i chętną pracę. Żegnał też uczestniczki kursu, dając ostatnie wskazówki do pracy w dziale wychow. fizycz. p. Flisak, jako kierownik kursu oraz p. Jaroszewski. refe-

rent wych. fizycz. i p. w. Zjednoczenia Młodzieży Polskiej z Poznania.

Kurs ten ukończyło z dodatnim wynikiem 60 instruktorek, które wczesnym rankiem w dniu 15 bm. odjechały autem ciężarowem na dworzec w Kościerzynie, a stąd do wszystkich zakątków Pomorza, by tam szerzyć ideę ruchu fizycznego wśród szerokich mas słabszej połowy rodzaju ludzkiego.

Młodym pionierkom tężyzny Narodu i Państwa w ich dalszej pracy: Szczęść Boże! J. F.

Kronika sportowa.

PIŁKA NOŻNA.

Kraków 23. 9. Wisła—Warszawianka 6:2 (4:2). Mecz o mistrzostwo Ligi przyniósł znaczne zwycięstwo Wiśle, będącej obecnie w dobrej formie. Gospodarze przeważali zwłaszcza w drugiej połowie. Bramki dla Wisły zdobyli Balcer 3, Kotlarczyk z karnego, Czulak i Nowosielski, dla Warszawianki Bibrych i Korngold. Sędziował p. Nawrocki z Poznania. W Warszawiance najlepsi Domański i Zwierz II, w Wiśle Balcer. Widzów mało wskutek niepogody.

Łódź, 23. 9. Turyści—IFC 3:2 (1:2). Sensacyjna porażka drużyny katowickiej, jednak zasłużona, gdyż Turyści, zwłaszcza po przerwie, byli drużyną lepszą. Bramki dla Turystów zdobyli Węglowski, Al. Kubik i samobójcza, a dla IFC Kozok II i Joszke. Sędziował p. Krukowski z Warszawy. Widzów 1500 osób.

Katowice, 23. 9. ŁKS.—Ruch 4:2 (4:0). Bramki dla ŁKS. zdobyli Stollenwerk 2, Durka i Aldek, dla Ruchu Frost i Peterek. Sędzia p. Mallow z Warszawy. Pewne zwycięstwo ŁKS.

Legja zwycięża Cracovię 3:2 (1:2). W niedzielę 23 bm. na boisku Legji w Warszawie rozegrany został mecz, który miał przebieg żywy i interesujący, mimo bezustannego deszczu i rozmokłego terenu. — Obie drużyny wykazały precyzyjną technikę i ładne kombinacje. Cracovia miała przewagę do przerwy i nawet przez długi czas prowadziła 2:0. Po pauzie ambitnie grająca Legja przejęła inicjatywę i mecz wygrała. Bramki dla Legji zdobyli: Łańko z wolnego, Berent i Wypijewski, dla Cracovii — Rusinek i Katuża. Cracovia i Legja miały po kilku rezerwowych. Sędziował p. Piotrowski z Łodzi. Widzów wskutek niepogody zaledwie 500 osób.

O wejście do Ligi. Jako przedmecz zawodów Legja—Cracovia odbył się mecz o wejście do Ligi pomiędzy Ruchem warszawskim a Pogonią poznańską, zakończony zwycięstwem poznaniaków w stosunku 2:1 (0:0). Pogoń była drużyną lepszą i łatwiej zastosowała grę do mękkiego terenu, co zapewniło jej zwycięstwo. Sędziował p. Raettig z Łodzi.

Polonia wygrywa z Dianą 2:0 (0:0). W niedzielę 23 bm. rano na boisku Polonii w Warszawie gospodarze rozegrali mecz z katowicką Dianą. Polonia odniosła łatwe zwycięstwo nad Ślązakami, przemęczonymi sobotnim meczem z Makkabi, mimo, że drużyna warszawska grała w składzie kombinowanym. Gra na niskim poziomie skutkiem błota i deszczu. Bramki zdobyli Szczepaniak i Olasek. Sędziował p. Jerzy Grabowski.

Sosnowiec, 23. 9. W meczu o mistrzostwo Polski grupy południowo-zachodniej krakowska Garbarnia, jedna z najpoważniejszych kandydatek na mistrza Polski, wygrała z sosnowiecką Victorią, mistrzem Zagłębia Dąbrowskiego w stosunku 2:0.

LEKKA ATLETYKA.

Lekkoatletyczne mistrzostwa Armji. Kraków, 23. 9. Rozegrane w Krakowie mistrzostwa Armji odbyły się w 2 klasach, przyczem do drugiej zaliczono zawodników, którzy nie zdobyli żadnego z 3-ch pierwszych miejsc w mistrz. okręgowych. Wyniki w klasie I-szej były następujące: 100 m. — Pędzich (DOK III) 11.3, 200 i 400 m. — Gniech (DOK III) 24.2 i 57.5 sek., 800 i 1500 m. — Starosta (DOK IX) 2:08 i 4:27.7, 5000 m. — Szelestowski (DOK I) 16:45, 110 m. płotki — Dobrowolski (CSWGS) 17.4, 400 m. płotki — Gniech 67,5, sztafeta 4×400 — DOK V 3:53,2, sztafeta 4×100 — DOK III 46.7, skok wzwyż — Mierzejewski (C. S. W. G. S.) 169.5, skok wdal — Nalepa DOK II) 684 cm., skok o tyczce — Adamczak (CSWGS) 345 cm. rekord Armji, dysk — Baran (CSWGS) 42.23 m. oszczep — Smakulski (DOK VI) 51.64 m., kula — Górski (DOK IV) 13.68 m. rekord Polski (który jednak prawdopodobnie nie będzie uznany wskutek nieprzepisowych wymiarów kuli). W klasyfikacji ogólnej 1) DOK III 31 pkt., 2) CSWGS 20 p., 3) DOK V 15 pkt. Poza tem Gniech otrzymał nagrodę za zdobycie największej ilości punktów, por. Baran zaś za najlepszy wynik indywidualny wg. punkt. dziesięcioboju.

TENNIS.

Turniej tennisowy w Działdowie. Klub tennisowy w Działdowie zorganizował w dniach 9 i 16 bm. międzymiastowy turniej tennisowy z udziałem przedstawicieli Brodnicy, Lidzbarka, Lubawy i Nowegomiasta oraz Działdowa. Konkurencja była bardzo silna, wobec czego poszczególne rozgrywki były nadzwyczaj interesujące i wzbudziły wielkie zaciekawienie.

Wyniki techniczne poszczególnych konkurencyj przedstawiają się następująco:

W pierwszem kole gry pojedyńczej pań spotkały się: p. Krawolicka (Działdowo) — p. Ozimirowa (Lidzbark) 6:4, 5:7, 6:3; p. Markowska (Lidzbark) — p. Gburkowska (Nowemiasto) 5:7, 6:1, 8:6; p. Kaszubowska (Lubawa) — p. Pieckówna (Działdowo) 4:6, 6:1, 7:5; pół-finał rozegrały pp. Kaszubowska (Lubawa) — Borowska (Działdowo) 6:0, 1:6, 6:3. Do finału weszły pp. Kaszubowska i Krawolicka (walkower) 2:6, 6:1, 1:6, wobec czego p. Krawolicka zdobyła pierwsze miejsce w powyższej konkurencji.

W pierwszem kole gry pojedyńczej panów spotkali się p. Dębowski (Lubawa) — p. Nogajski (Brodnica) 6:4, 6:3; dr. Brase (Lubawa) — p. Żużak (Brodnica) 6:4, 6:8, 6:3; p. Sargalski (Brodnica) — p. Mania (Działdowo) 7:5, 6:4; p. Kropielnicki I. (Nowemiasto) — p. Kunszke (Lidzbark) 6:2, 6:3; p. Czech (Działdowo) — p. Głowacki (Lidzbark) 9:7, 3:6, 6:1; p. mec. Petri (Lubawa) — p. Kropielnicki II (Nowemiasto) 6:2, 3:6, 6:4.

Dalsze rozgrywki dały następujące rezultaty: p. Czech — p. Dębowski 6:2, 3:6, 8:6; p. mec. Petri — dr. Brasse 6:4, 7:5; p. Czech — p. Kropielnicki I. 6:3, 6:1.

W finale zwyciężył p. Czech mec. Petri'ego w stosunku 6:3, 8:6, zdobywając w ten sposób pierwsze miejsce w grze pojedyńczej panów.

Wypada nadmienić, że oba pierwsze miejsca przypadły w udziale graczom działdowskim oraz, że p. Czech jest znanym piłkarzem „Legji" warszawskiej i b. reprezentacyjnym graczem Polski.

Jako nagrody otrzymali zwycięzcy srebrne żetony.

Za redakcję odpowiedzialny: Leon Kum.
Drukiem i nakładem Drukarni Toruńskiej T. A.